

Wyjątkowy dzień Alicji

Nastolatka znana jest z udziału w kwintecie wokalnym 5/5, gdzie występowała obok Justyny Tomeckiej, Majki Bakalarz, Oliwii Łubowskiej oraz Daniela Wochynia. I właśnie między innymi ci przyjaciele pomogli Alicji w przygotowaniu jej pierwszego debiutanckiego recitalu, który odbył się 26 listopada 2019 roku w sali klubowej MOK w Piotrkowie Trybunalskim. Zainteresowanie występem było tak duże, że wszystkie bilety zostały wykupione i zabrakło miejsc siedzących.

Na program koncertu złożyło się 14 różnorodnych kompozycji z repertuaru artystów polskich i zagranicznych (takich jak np. John Lennon, Adel, Edyta Geppert, Danuta Rinn). Alicji na fortepianie akompaniował Dawid Burda. Oprócz przyjaciół z zespołu 5/5 z Alą w duecie zaśpiewała również jej starsza siostra Agnieszka. Różnorodny repertuar, od ballady poprzez piosenkę aktorską po piosenki popowe, pokazał szeroki wachlarz możliwości wokalnych dziewczyny, która po koncercie długo odbierała gratulacje, kwiaty i upominki. Zaraz po tym udało mi się przeprowadzić z nią krótką rozmowę:

- Powiedz, dlaczego dzisiejszy dzień jest dla Ciebie wyjątkowy?

- Jest dla mnie wyjątkowy ponieważ to pierwszy mój koncert i pierwsza szansa, jaką mi dano. Taka poważniejsza, prawdziwa szansa, gdy mogłam pokazać coś od siebie, coś swojego. To jest dzień, którego na pewno nigdy nie zapomnę i który zapoczątkował nową część mojego życia.

- A kto przyczynił się do wyjątkowości dzisiejszego dnia?

- W szczególności moi rodzice, bo oni zawsze mnie wspierają, oraz moi przyjaciele, z którymi wystąpiłam, a także ci, z którymi nie wystąpiłam. Również mój pianista Dawid bez którego połowy koncertu by nie było. Dlatego jestem przeszczęśliwa, że mam wokół siebie tak wspaniałych ludzi, na których mogę polegać i którzy mnie kochają, i których ja kocham. Moja rodzina i przyjaciele są najważniejsi.

- Powiedz jeszcze, jakie masz plany?

- Aktualnie jestem w liceum, w pierwszej klasie, więc mam jeszcze trochę czasu przed sobą i różnie myślę. Moją pasją jest także sport. Jestem piłkarką ręczną i będę musiała wybrać. Teraz jest szkoła, muzyka i sport, dlatego kiedyś będę musiała się zdecydować. Na razie nie muszę się zastanawiać, mogę łączyć wszystko co mam i wszystko co robię.

- Nie rozumiem, dlaczego musisz wybierać? Przecież możesz grać śpiewająco!

- Tak, cha,cha, oczywiście! Jednak sport łączy się z kontuzjami, a praca w muzyce nie zawsze jest pewna. Dlatego trzeba mieć plan B. Tym planem B będzie prawdopodobnie coś ścisłego. A na razie staram się w ogóle o tym nie myśleć.

- Wobec tego życzę Ci, żebyś takich miłych, wyjątkowych dni jak dzisiejszy miała jak najwięcej!

- Dziękuję bardzo.

Paweł Reising